



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Ceny prenumeraty:** miesięcznie 3 mk. 50 fen., kwartalnie 10 mk. 50 fen. za od-  
szenie do domu dopłaca się 50 fenigów miesięcznie  
Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecz-  
nych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petitowy jednoszpaltowy na 1 kol. 1 mk. 50 fenigów, na  
II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 50 fenigów,  
Ogłoszenia drobne po 15 fenigów, za wyraz.

**Adres Redakcji i Administracji** CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr 38  
Telefon Nr. 50, Skrzynka pocztowa № 25.

**III-a LOTERJA KLASYCZNA**  
na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych.  
25.500 losów, na które pada połowa t. j. 11.750 wygranych i 3 premii.  
**Co drugi los wygrywa.**  
**Główna wygrana 300.000 marek.**  
Ciągnięcie I-ej klasy 10 i 13 stycznia 1919 roku.  
0421— Zarząd, Warszawa, Królewska 23.

## Początek przesilenia gabinetowego.

**Do Pana Prezydenta Ministrów Moraczewskiego i pana Ministra Spraw Zagranicznych Wasilewskiego.**

PANOWIE.

Polska stoi dziś przed problemem: albo będzie tworem narodowym o niepełnia 20 milionów, albo wielkim państwem suwerennym o ludności około 34 milionów. W jakim kierunku potoczy się nasz rozwój — to, w sytuacji dzisiejszej, zależy głównie od nas samych.

Zależy to od siły, jaką potrafimy rozwinąć, od tego, czy potrafimy przemówić językiem zrozumiałym dla tych, którzy kierują losami Anglii, Francji, Ameryki i całego świata.

Wzorem prezydent Wilson zawiątał do stolicy Francji. Oczekują tam na widzenie się z nim reprezentacje państwa czeskiego, państwa jugo-słowiańskiego, Serbii, Czarnogóry. Niema tylko reprezentacji państwa polskiego.

Czyja w tem winą!

Od szeregu tygodni, od chwili zaprowadzenia nad Polską — przepraszam, nad częścią Polski, — gabinetu pana Moraczewskiego, nizej podpisany, jako — do wczoraj — wiceminister spraw zagranicznych, robił wszystko co było w jego mocy by zainteresować pana Wasilewskiego obecną sytuacją międzynarodową i skłonić go aby na Radzie ministrów przeprowadził odpowiednie postanowienia.

Pierwszym dziełem nowego rządu winno było być wysłanie swej delegacji w celu porozumienia się z Komitetem polskim w Paryżu z rządami Ententy. Płynęły tygodnie, miano czas na szereg roztęnowień, na wydanie rozporządzenia zdejmującego koronę z głowy orła polskiego, lecz czasu na wysłanie delegacji nie znalaziono. Wzywam pana Wasilewskie go aby powieć mi, — dlaczego?

Czy przypadek, czy nie grała tu rola ukryta obawa, że ambasada francuska w Bernie odmowa swej wizej pasportem, wydanym na Miodowej ulicy?

Panie Wasilewski, proszę o odpowiedź na te pytanie, odpowiedź wyrażoną i jasną.

I z jakich źródeł mogła płynąć ta obawa?

Wkrótce po przybyciu hrabiego Kesslera do Warszawy była podniesiona w Min. Spraw Zagranicznych kwestia, czy nie byłoby właściwie, idąc za głosem sumienia prostaczków, zwrócić mu jego pasporty. Kwestia ta jako drobna została odłożona, ustępując miejsca poważnej pracy nad dochodzeniem proweniencji notatek pism codziennych...

Następnie, gdy publiczność poczęła się niepokoić coraz dłuższymi depeszami szyfrowymi z poselstwa

niemieckiego do Berlina, po wielu wahaniach i cofaniach Minister Spraw Zagranicznych zdecydował się cofnąć prawo szyfru, którego właściwie nigdy nie należało dawać. Wczoraj wreszcie, gdy wobec olbrzymiej powagi sytuacji międzynarodowej i nowych widocznych natarczywości berlińskich pan Minister zdecydował się o godzinie 7-ej wieczór na zakomunikowanie swej zasadniczej zgody o propozycji hrabiego Kesslera o opuszczeniu Warszawy, o godzinie 11-ej cofnął swą zgodę.

Jak długo jeszcze hrabia Kessler ma zostać w Warszawie? I jak długo jeszcze Polska obejdzie się może bez swego d.legacji oficjalnej w Paryżu?

Proszę o odpowiedź na to pytanie. Może dacie mi ją Panowie teraz, bo odmawiam mi jej stale, gdy byłem wiceministrem

Tytus Filipowicz, dotychczasowy wiceminister spraw zagranicznych, do pp. Moraczewskiego i Wasilewskiego ujawnia na zewnątrz to, co już od pierwszej chwili powierzenia teki spraw zewnętrznych p. Wasilewskiemu stanowiło przedmiot trosk i obaw kół politycznych o kierunek polityki rządu p. Moraczewskiego w stosunku do mocarstw przeciwnieckiej koalicji.

Wyraz tym troskom i obawom daliśmy natychmiast po ogłoszeniu listy gabinetu, stworzonego przez p. Daszyńskiego. Zdawało się jednak przez czas jakiś, że troski i obawy były przesadne. Pierwsze akty międzynarodowe nowego rządu, depesze do Wilsona, Pocha, mocarstw koalicji i Ignacego Paderewskiego pozwalały nabierać ufności, że oczywistość położenia, w jakim znalazła się Polska, każe ustąpić względem natury doktrynerskiej i że cała działalność ministerjum spraw zagranicznych zwrócona będzie ku najszybszemu doprowadzeniu do sołitego sojuszniczego porzucenia pomiędzy Polką a jej naturalnymi orendownikami.

Nastąpił tej ufności zaehwał się jednak od chwili, w której po upływie tygodnia w Warszawie pojawił się w charakterze ministra pełnomocnego Republiki Niemieckiej hrabia Kessler. Instykt opinii publicznej zanepokoił się odrazu w sposób żywiołowy tem niespodziewanem zdarzeniem, podkreślając stanowisko neutralności tworzącego się państwa polskiego wobec państwa niemieckiego, które nie tylko nie spieszyło się z zadaniem uczynieniem żądaniem polskim w sprawie zaboru pruskiego, ale poczęło się nawet dość wyraźnie tym żądaniem przeciwdziałać. Gwałty niemieckie na Podasiu stawiły w zgola zdumie-

niającem światło to niezwykle nieważanie przyjazno sąsiedzkich stosunków z narodem niemieckim wprzód zanim dzieło pokoju doprowadzone zostało do skutku.

Było rzeczą jasną, że uznanie oficjalne misji hr. Kesslera wytworząło niezmierną trudność w dojsciu do porozumienia z koalicją i budziło w rządach państw koalicyjnych wątpliwości co do dobrej woli warszawskiego rządu. Nieporozumienia pomiędzy władzą warszawską a komitetem paryskim, wynikiem w znacznym stopniu ze źródeł kontrastów partyjnych na tle polityki wewnętrznej, nabierały w ten sposób zupełnie fałszywego kolorytu różnie orientujących zasadniczych i stwarzających złowrogi dla naszych najżywniejszych i najpilniejszych interesów rozdrożenie, przeoładając już wprost w gorączkę i kompromitujący skandal europejski.

Oświadczenia p. wiceministra Filipowicza, w rozmowie z współpracownikiem „Kurjera Porannego”, świadczyły, że wśród osób zajmujących kierownicze stanowisko w ministerjum spraw zewnętrznych nie brakuje świadomości zych stron tego stanu-rzeczy i potrzeby przeciwdziałania im w sposób jak najszybszy. Likwidacja misji hr. Kesslera w Warszawie stawała się nieuniknionem następstwem tej świadomości i widocznym warunkiem postępu na przed na punkcie szarmonizowania naszej polityki ogólnej i naszych stosunków z koalicją, w chwili zwłaszcza, w której nawet państwa neutralne odwoływać poczęły swoich przed stawicieli z Berlina pod wpływem nacisku dyplomacji koalicyjnej.

Dzień onegdajszy miał być pod tym względem dniem decydującym. List otwarty p. Filipowicza stwierdza, że ta decyzja powyższa została w ducha jak najfatalniejszym w sposób zupełnie niezrozumiały nawet dla najbardziej wtajemniczonych w szeregach sytuacji ogólnej. Dymisja p. Filipowicza — mieliśmy nadzieję — otwiera początek ogólnego, oby krótkiego przesilenia, które uwolni nas może narazem od rządów partyjnych i powoła do steru rząd, mający polityczne i fachowe kwalifikacje do położenia końca wszystkim tym szaleństwom i zgorzoniom, na jakie naród polski patrzy z rozpaczliwym zdumieniem w dniach, w których rozstrzygają się losy Rzeczypospolitej Polskiej.

## Zawieszenie stosunków dyplomatycznych z Niemcami. Usunięcie postea niemieckiego z Warszawy.

Po dłuższych wahaniach i po burzliwych perypetyjach p. minister spraw zagranicznych zdecydował się wreszcie zerwać stosunki dyplomatyczne z Niemcami i poprosić hr. Kesslera o opuszczenie stolicy.

Naciskom opinii publicznej stało się wreszcie zadost.

P. A. Furno, wyższy urzędnik Ministerjum Spraw Wewnętrz-

nych podał się do dymisji. W motywach dymisji p. A. Furno najem zaznaczył, że nie solidaryzuje się z działalnością rządu, która uważa za sprzeczną z interesami państwa polskiego.

## Dekret przeciw lichwie wojennej.

**Art. 5.** Skazanie za występki, przewidziane w art. 1, 2 i 3 niniejszego dekretu, podciągnię sa sobą utratę praw stanu, przewidzianą w 37 art. kodeksu karnego za czyny hańbiące, z wyjątkiem wypadków skazania tylko na karę pieniężną.

**Art. 7.** W razie powtórnego skazania za występki, przewidziane w 3 i 4 artykułach niniejszego dekretu, może być wymierzona jedynie kara więzienia.

**Art. 7.** Sąd może pozbawić skazanego za przestępstwa, przewidziane w art. 1, 2 i 4 niniejszego dekretu, prawa prowadzenia handlu na czas do lat 5-ia.

**Art. 8.** Prekurator może skierować sprawy o występki, przewidziane w art. 2, 3 i 4 niniejszego dekretu, do sądu pokoju, który wszakże nie może skazać winnego na pozbawienie prawa handlowania albo nakazać konfiskaty artykułów, których wartość przekracza sumę 2,000 mk. polskich. W sprawach o przestępstwa, przewidziane w niniejszym dekrete, śledztwo wstępne nie jest konieczne, jeśli prokurator nie zażąda jego przeprowadzenia.

**Art. 9.** Orzeczenie, czy dana cena jest lichwiarską, pozostawia się w każdym poszczególnym wypadku uznania sądu.

**Art. 10.** Dla osiągnięcia możliwie rychłego wymiaru sprawiedliwości za przestępstwa, przewidziane w niniejszym dekrete, wprowadza się następujące normy postępowania w tych sprawach: a) Prokurator winien nadać bieg sprawie w ciągu trzech dni od chwili ukończenia dochodzenia lub śledztwa, przyzem akt oskarżenia może być zastąpiony przez krótki wniosek o zarządzeniu rozprawy głównej, b) Termin rozprawy winien przypaść w sądzie pokoju w ciągu dni 7-ia, zaś w sądzie okręgowym — w ciągu dni 14 tu od chwili otrzymania sprawy. Wyjątek dopuszczony być może jedynie w razie znacznej odległości miejsca zamieszkania oskarżonego lub świadków, c) Artykuł 527 U. P. K. nie ma zastosowania, d) Na podanie apelacji od wyroku oznacza się termin trzydniowy, i) Sąd 2 ej instancji obowiązany jest w ciągu trzech dni od chwili otrzymania apelacji wyznaczyć termin jej rozpoznania, którego winno nastąpić w ciągu dni 14-tu. Wyjątek dopuszczony być może w razie znacznej odległości miejsca zamieszkania oskarżonego lub świadków, j) Wyroki 2-iej instancji uprawomocniają się z chwilą ich ogłoszenia.

## Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

### Wypędzenie ambasadora niemieckiego.

Według depeszy półrządowej z Madrytu, prezes ministrów hiszpańskich hr. Romanones, każe wypędzić z Madrytu ambasadora niemieckiego, ks. Ratibora, za uprzejmą propagandę szpiegowską.



Bóg i Ojczyzna, składająca się z ludu polskiego. Wiosłanie dziękowali nam krzykami za słów tych wspaniałą treść. Przed kościołem odśpiewano „Bogę”, podchodząc do tego samego miejsca, gdzie dwa dni temu pierwsze kadry armii polskiej ślubowały wierność Ojczyźnie. Zład, podchodząc zwrócił w ulicę Szkolną, wciąż może długi, nieprzejrzany, choć już zbliża godzina dochozida, a na ulicach błętu utrudniało pochód i tu rozważał się w spokoju i porządku.

Dzień to był naprawdę uroczysty, i chyba szalenie ten jest po tak wyraznym okazaniu woli narodu trwać dalej w walkach partyjnych i nie zgodzie, że też wielką odpowiedzialność będą ponieśli oni, co mimo tych wspaniałych objawów, będą jeszcze trwać w zamiarach przeszkodzenia w zgodnem, braterkiem odbudowaniu, przy udziale wszystkich warstw narodu, Peleki Ludowej, Zjednoczonej.

słowami: „panowie się mylicie, że przeforsujecie swych kandydatów do sejmu! Nikt was nie wybierze!” Następnie wyraził zdziwienie, że na ten wiec nie zostali zaproszeni przedstawiciele N. Z. R.

Przewodniczący wyjął p. Nowakowskiego, że jest to wiec pierwszy organizacyjny i że był wszystkim interesującym się tą sprawą ogłoszony w miejscowej prasie i każdy miał prawo wstępu bez specjalnych zaproszeń.

Pan Centnerki (Stronnicwo Ludowe), jako przedstawiciel tego ludu i w jego imieniu między innymi wzniósł stanowczy protest przeciwko wszystkim tym opiekunom ludu, którzy sobie stwarzają z tego ludu jakieś widwiska teatralne, jak ostatni zjazd niedzielnny.

Pan Kozan w energicznych słowach odparował wszelkie posiadzenia członków Zjednoczenia Stronnicstw Demokratycznych o ubiegania się o mandat poselskie przez stworzenie tegoż Zjednoczenia, przyczem nadmienił, iż stronnicwo to jest jeszcze tak nieliczne, że nawet nie mogło sobie pozwolić do czegoś podobnego pretensji. Do tego kroku są inne drogi, z których już niektórzy skorzy stali, a to przez przystąpienie bądź to do Narodowego Związku Robotniczego, bądź do Polskiego Zjednoczenia Ludowego — wogóle do tych stronnicw, które są już zaobne w siłę i w których łatwiej można swą kandydaturę przeforsować. Na posiadzenie zaś, że Zjednoczenie Str. Demok. będzie ekscekturą P. P. S. dał katagoryczną odpowiedź, że nie podobnego nie może mieć miejsca, że gdyby nawet taka przesłanka istniała, to nie obawilibyśmy się tego otwarcie zaznaczyć. Chcemy się zrzeczyć do pracy, celem której jest dobro ojczyzny i wszystkich bez wyjątku jej synów.

Najleśnowo jednak odprawy przedmówcom dał cłłop polski Sikora (Polskie Zjednocz. Ludowe) obecny na wiecu, który w prostych, nieuczonych lecz szczerzych słowach zaznaczył, że wszelkie zmiany i rozłamy, jakie przedchodzili stronnicwo, do którego on należy są dziełem właśnie tej inteligencji, która na mieszczęć do tego stronnicwa weszła. Zasmuotała się dusza jego, kiedy widzi taki smutny brak jednności i na dzisiejszem zebraniu, to też serdecznie prosi inteligencję naszą, ażeby dała spokój chłopu polskiemu, gdyż on jeszcze rok jeszcze dwa da sobą narazie pod wodzą, lecz następnie otrząśnie się z tej nieprzejrzanej naleciałości, a wtedy będzie źle.

Na zakończenie wiecu przewodniczący odczytał rezolucję, które po opróżnieniu sali przez osoby nie solidaryzujące się z programem Zjednocz. Str. Demok., podał pod głosowanie. Są one następujące:

1. Wiec inteligencji demokratycznej, zwolany przez Koło Częstochowskie Zjednoczenia Stronnicw Demokratycznych, wyraża hold twórcy polskiej siły zbrojnej Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu.
- 2) Wiec stwierdza, że Koalicji zawiązanejmy powołanie imperialistycznych Niemiec. Wiec wyraża nadzieję, że w walce o zjednoczenie ziem naszych Polska zniszczy ponownie wódró demokracji zachodu, których hasła przez Wilsona wyrażane są również i naszymi hasłami.
3. Wiec wyraża nadzieję, że Naczelny Wódz Wojska Polskiego w możliwie najkrótszym czasie przystąpi do stworzenia silnej armii polskiej w drodze poboru przymusowego.
4. Uważając, że Sejm Ustawodawczy będzie musiał dokonać wielkiego dzieła ugruntowania niepodległości Ojczyzny, oraz zasadniczej przebudowy ustroju gospodarczego, że pracy swojej podołać może tylko wtedy, gdy udział w nim wezmą szerokie warstwy szczerze demokratyczne, wzywa Zarząd Koła Częstochowskiego Zjednocz. Str. Demokrat. do podjęcia szerokiej akcji

**TEATR PARYSKI**  
**Operetka Polska Henryka Czarnieckiego**  
**Tylko 3 gościnne występy** 0417—

W środę 18 grudnia r. b. Ostatnia nowość <b>Cień Szosonu</b> Wieszcza Karnawał opierka w 3 akt. S. Kalmanna. Nowa ścieżka — nowa ewolucja.	W czwartek 19 grudnia. Pierwszy raz <b>Róża Stambuła</b> operetka w 3 akt. Falla. Nowe świdocje, orientalne tań.	w Piątek 20 grudnia. ostatnie przedstawienie <b>Sprzedana Narzeczonka</b> opera kompozytora w 3 aktach. Czeskiego kompozytora F. Śmiełan. Tadca — Ewloucje.
---	--	--

wyborczej, w szczególności do powołania Komitetu, kolo którego skupił się winni ci wszyscy, którzy Polakę zjednoczona, niepodległa i demokratyczna budować pragną.

Powyższe rezolucje zostały jednogłośnie przez obecnych na sali przyjęte, poczem przewodniczący wiec zamknął.

**KRONIKA**

— **Z Jasnej Góry.** Od wczoraj bawi na Jasnej Górze J. E. książdz Dr. Biskup Stanisław Zdzitowiecki dla odbycia dorocznych rekolekcji.

— **Rozporządzenie Magistratu.** Magistrat za pośrednictwem miejscowej policji rozesał do wszystkich właścicieli domów druki dla sformowania przez nich lub ich rządów, spisu wszystkich osób (mężczyzn i kobiet) zamieszkałych w danym dniu, którym ukonczy się 6 grudnia b. r. 21 lat i którzy zamieszkiwali w dniu 5 tegoż miesiąca i roku, w celu sformowania ogólnej liaty wyborców do Izby pelskiej.

Spisy powyższe winny być sformowane z całą dokładnością podług wskazówek i przesłane Magistratowi bezwarunkowo przed dn. 19 b.m.

Od siebie zaznaczamy, że przy sformowaniu list pp. właścicieli domów i lub ich zastępcy winni się odnieść z całą powagą i sumiennnością, aby w tak ważnej sprawie ani jeden głos nie został stracony.

— **Z kinematografu.** „Odeon” jeszcze tylko przez kilka dni demostrować będzie „Sezonowa miłość” p. Marii Morawicz-Szczepkowskiej. Stępowski porywa publiczność doskonałą grą, a jego zespół z p. Brucówną jest w prost niezrównany. P. Brucówna tym razem wykazała w grze romantycznej wiele uszcioła i serca macteryjnego i szczególnie symon na jest w swej roli „po 20 latach”. Odtwarzającej rolę córki p. Brydzkiej można wróżyć wielką przyszłość na polu kintoniem. Doskonale również prezentują się na ekranie pp. Turkowska i Kozikowska. Całość cieszy się wielkimi powodzeniami.

— **Poświęcenie kinematografu szkolnego**  
W sobotę przy wypełnionej przez młodzież sali kinematografu szkolnego odbyło się poświęcenie lokalu Komisji zajęć pozaszkolnych P.M.S. Poświęcenia dokonał k. kan. M. Ciesielski, który zarazem i przemówił.

W imieniu Komisji zabierali głos dyr. W. Płodowski i ks. W. Kneblewski, który w dłuższym przemówieniu rzucił zarys programu działalności Kom. Zaj. Pozasz. P. M. S.

Dokończyły obchodu śpiewy gimn. p. Baszowy i orkiestry gimnazjum Państwowego.

Przedstawienie kinematograficzne zajęło młodocianą publiczność.

Młodej publiczności życzymy: „Szczęść B o z e”.

— **Odczyt o Janie Matejce.**  
Kom. Zaj. Pozasz. P. M. S. urządza dziś we wtorek o g. 8 wiecz. w sali kinematografu szkolnego, przy ul. Szkolnej odczyt z prezerwami o Janie Matejce, który wygłosi znany prelegent warszawski prof. Badowski.

Z odczytem tym połączone będzie i inauguracyjne dla udziałowców kinematografu szkolnego, oraz zaproszonych gości przedstawienie kinematograficzne i odczytanie sprawozdania z dotychczasowej działalności Komisji.

**Z zrzeszenia kobiet polskich.** W dniu wczorajszym o g. 7 i pół wieczorem w sali kinematografu przy ul. Szkolnej Nr. 22 stanianiem zrzeszenia Kobiet polskich mecenas Paschalski (z Warszawy) wygłosił odczyt na temat: sejm a społeczeństwo.

Zarówno aktualność tematu, jak i

osoba prelegenta ściągnęły dość liczną publiczność.

Mecenas Paschalski zaobnał słuchaczów z istotą sejmu dwuzobowego i jednozobowego; szczerzej z tym ostatnim jako nas obowiązującym; następnie rozwinął teorię wyborów pięciu przywódników i samą technikę wyborów.

Wszystko to p. Paschalski wypowiedział ze swadą i w pięknym stylu, to też zebrani nagrodzili prelegenta zaszczytnymi oklaskami.

**Polski Klub Mieszczanski.**

W Warszawie istnieje Klub Mieszczanski, którego zadaniem jest skupienie osób nalezących do różnych warstw mieszczaństwa polskiego na gruncie towarzyskim, społecznym, ekonomicznym i politycznym. Założycielami Klubu są p.p.: ks. Karol Bliziński, Bolesław Szkopowski, Stanisław Lipczyński, Adolf Suligowski, Zygmunt Zembowicz, Leonard Niemczyński, dr Piotr Pręgowski.

Polski Klub Mieszczanski, który obecnie rozwinął silniejszą działalność w kierunku politycznym, a stoi na stanowisku szczerze narodowym i prawdziwie demokratycznym, zorganizował szereg filii swoich na prowincji. Filje Klubu istnieją już w następujących miejscowościach: w Łodzi, Pabjanicach, Zduńskiej Woli, Łasku, Sieradzu, Kaliszu, Włocławku, Łowiczu, Sosnowcu, Nieszawie i Gdziejowie.

Grono osób ze sfer mieszczańskich Częstochowy przywródo do zorganizowania filji Polskiego Klubu Mieszczanski w naszym mieście. W sprawie tej odbyło się dnia 12 b. m. zebranie, na którym wybrano komisję organizacyjną; w skład komisji weszli p.p.: Dużyński, Szmerd, Orzeł, Szczeciński, Chmielewski.

Inicjatorzy założenia filji Klubu sądzą, że wszelkie warstwy mieszczaństwa polskiego w Częstochowie również i inteligencja wyzwolona rozumieją potrzebę zorganizowania się do wspólnej pracy i że filja Polskiego Klubu Mieszczanski będzie placówką, skupiającą ogół mieszczaństwa Częstochowy we wspólnej pracy dla dobra narodu. Zebranie organizacyjne Polskiego Klubu Mieszczanski odbędzie się w środę dnia 18 b. m. o godzinie 6 i pół wieczorem w lokalu Częstochowskiego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości III Aleja Nr. 49.

**Tabela nieurzędowa**

wygranych IV Loterii Klasowej Rady Główniej Opiekunkczej.

W 12 m. dniu ciągnięcia V klasy głównej wygrane padły na numery następujące:

- Mk. 40,000 na N-r 40162
  - Mk. 4,000 na N-ra 9622 28507 45784
  - Mk. 1,500 na N-ra 27384 87293.
  - Mk. 1,000 na N-ra 108 14540 18000 19146 32240 35240 87522 41879 46378 49325
  - Mk. 500 na N-ra 986 1098 5474 8683 10127 10252 13399 19020 21987 81278 32075 82098 35860 37887 43855 48781 49708 49243.
  - Mk. 350 na N-ra 1305 4829 6672 6836 6868 7992 8750 9401 10861 11117 12094 12836 12955 17720 18187 19191 19285 23116 24788 25098 25360 26865 27859 27580 28468 29379 29540 30758 33785 37061 38103 39359 40284 41416 43718 44081 46956.
- Dziwaczki w Częstochowie** — chętniej się sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowicie umioblowane, szpialni, stolowych, i t. p. Panny Marii Nr. 50.

# Teatr „PARYSKI”

ul. Panny Marji Nr. 19

Program od niedzieli 15 do wtorku 17 grudnia 1918 roku

Muz. Sekstet Artystyczny  
pod dyrekcją

p. Czesława Żaka

Stachera Konserwatorium Warszawskiego

# OKRUTNA RYWALKA

Wybitna tragedia życiowa w 5-ciu wielkich aktach, ze znaną artystką kinematograficzną **Marją Widal** w roli głównej.

NAD PROGRAM:

Nieporozumienie małżonków (komiczne) || **K r a k ó w** (natura)

Anons: od środy 18 Grudnia 1918 roku wystawiony zostanie wspaniały nastrojowy dramat w 4 części. ze złotej serii „Nordisk” pod tytułem **Perły... Łzy... Storczyki** ze słynną art. dublet **ELLEN RASSOW** w roli głównej.

# Teatr „ODEON” ul. Panny Marji Nr. 27.

Tylko do piątku dnia 20 Grudnia

Najnowszy i najlepszy obraz polski!

# SEZONOWA MIŁOŚĆ

Sensacyjny dramat w 5-ciu aktach z życia wielkiego artysty, wg. scenarjusza **Marji Szczepkowskiej**.

Z udziałem nowej gwiazdy kinematograficznej, uroczej **Marji Brydzińskiej**, oraz

**Kaz. Junoszy Stępowskiego, Haliny Bruczówny** i wielu innych, artystów polskich.

Pomimo niezwykle kosztownej dzierżawy obrazu **Ceny miejsc zwykłe.**

Dla dzieci wejście wzbronione.

Orkiestra pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. **RAFAŁA KANTORA**. — Bufet cukierniczy przy teatrze.

## Kursy Maturyczne Koedukacyjne

dla osób pragnących zdać egzamin dojrzałości jako eksterni.

Wykłady na kursach trwać będą 5 miesięcy (od 1. I. 1919 roku do 31. V. t. r.)

Na Kursach wykładać będą wyłącznie profesorowie gimnazjalni specjaliści.

Wykłady odbywać się będą od godz. 4 pp. do 9 w. (ogółem 30 godz. tygodniowo), w lokalu Szkoły Miejskiej. (II Aleja 35).

Opiata za 5-miesięczny kurs wynosi 500 marek.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Kancelaria Kursów (Częstochowa, II-ga Aleja № 35, Szkoła Miejska, 2 podwórze) codziennie od godz. 8—8 wiecz., z wyjątkiem niedziel i świąt.

Kierownik Kursów:

**Antoni Woroniecki.**

Sekretarz:

**Stefan Olszowski.**

## DOKTOR Stefan Purski

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2 choroby skórne i weneryczne Częstochowa ul. Piętna 5. 1-sze piętro. 754-

## Dr. J. Marczewski CHOROBY OCZU

2-4. Piętna № 19.

## DOKTOR Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE ul. Panny Marji № 21. Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych. Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p. Panie od 12-1 po południu. 877-

## LEKARZ-DENTYSTA Michał Grejniec

ul. Panny Marji № 10. Wymywanie zębów bez bólu. Płomyb Zęby sztuczne. Korony. Laboratorium zębów sztucznych. godz. od 9-1 i 3-7 wieczorem. Ceny bardzo przystępne.

## LEKARZ - DENTYSTA ZYGMUNT LUBCZYŃSKI

Częstochowa, ul. Szkoła № 5a. przyjmuje codziennie od 9-12 i od 3-7 w.

## Częstochowska Fabryka Albumów

ul. Ogrodowa № 4. Poleca na gwiazdkę po cenach fabrycznych albumy do fotografii, albumy do kart pocztowych, portfel, stalugi do albumów, tecki do listów, pudełka do rękawiczek i ramki do fotografii.

## CYTRYNY CITROVIN

zastępuje w zupełności Żądać wszędzie.

Poszukuje Krowy dobrane sile młodego człowieka, dwie czarolysse, silnie chrześcijanin, kawaler, praw-norobocze, obywatel obywatel z buchalcza nie ciel e sprzedam tenję do prowadzenia 3000 marek Biernacki książek w interesie pre-Częstochowa Zawodni myślowym. oferty z re-Olatyńska skład naly ferencjami należy skła-2500- dać w Adm. Gońca dla C. 0416-

Do sprzedania urządzenie sklepowe Wielńska 11 m. 1, Ogrodnik z dojrzymi świadectwami poszukuje posady ogro-dnika. Wiad. p. Kłomnice silnie parow a lub nę grażnie po wież o wiesz Niwki Wojciech-le 143 P. H. Z. Borg-sławski w Zaciastu. 26

**(A.K)** Najsilniejsze bóle głowy i migrena ustępują natychmiast po zażyciu proszku **KOWALSKINY**

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski” w Warszawie. Żądać w aptekach i skł. aptecz. 0355-

Mebłe kredensy, stoły, krzesła, szafy, biurka, garnitur mebli, lustra, łózka po cenach przystępnych po leca skład Mebli ul. P. Marji Nr. 12. 1062-	Fortepian do sprzedania ul. Zielona 45. 2527-	Kupię jednokonną kierat może być używany w dobrym stanie. Wiad. w Gońcu.	Mięso końskie stałe Mała nr. 2 2550-
Sprzedam woz półtoraczny tanio w obrym stanie i 2 powozy Kawią 23 2567-	Sprzedam palto nowe mekskie II Aleja Nr. 43 m. 11. 2582-	Różne meble okazynie do sprze-dania Centralna 5 par-ter m. 1	

**LABORATORJUM dla PRZEMYSŁU i HANDLU** Stow. Kupców Polskich w War-szawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 i p.) przyjmuje przedmioty do analizy oddziennie od godz. 3-ej do 8-ej p.p. 2061

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkieszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”